

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Sierpnia. — Rok 1834.
Sobota.

N^o 224.

Jutro, Ś. Bartłomiej.

W dniu 19 b. m. z powszechnym żalem w 40 roku życia rozstał się z tym światem ś. p. Wincenty Korczak *Bieniewski*, Dziedzic wsi *Baniochy*, syn *Gabryela Bieniewskiego*, Podstolego ziemi *Sochaczewskiej*. Ukształcił on swą młodość pobierając nauki w Liceum Warszawskiem, a następnie w korpusie Kadetów. Pod czułą troskliwością i opieką Ojca sposobiąc się do zawodu gospodarskiego, widząc w nim wzór życia i cnot staropolskich, z początku zaraz wdrażał się do prawego postępowania. Tam to zdobył, rozwinął i umocnił w sobie przymioty, które go w oczach wszystkich uczyniły bogobojnym, miłym, cnotliwym i rozsądnym. Po śmierci ojca i rychłym zgonie pierwszej swojej małżonki, wszedł w powtórne związki z *W. Franciszką z Szamotów Bieniewską*. W wyborze tym znalazł tę ujmującą słodycz, tę zgodność uczuć i myśli, ten pokój i szczęście domowa, które są niemyłą podstawą pomyślności człowieka. Uprzejmy w pożytku, otwarty w obejściu się z drugimi, wylany dla przyjaciół, szczery i stały w uczuciach, przy skromnym mieniu, chętnie dzielił się z ubogimi. Nie zaś był uczynnym dla każdego, mogą zaś świadczyć ci wszyscy, którzy z nim w bliższych pokrewieństwach lub przyjaźni zostawali stosunkach. Zępkany chorobą, nie tylko może dotkliwą, jako raczej gwałtowną, przeczuwając zbliżającą się śmierć, jak w całym ciągu życia tak i w chwilach zgonu, w źródle Religji szukał dla siebie pociechy. Ta mu ostodziła dni ostatnich, w których niepasując się z śmiercią, wśród pokoju sumienia, Bogu ducha oddał. Smutny pogrzebowy obrzęd, uczcili licznie zebrani z okolic sąsiedzi, krewni, przyjaciele i znajomi, a po odbytem żałobnem Nabożeństwie w Kościele *XX. Bernardynów w Górze Kalwarji*,

przywiązani do niego Włóścianie, rozczuleni zbyt wczesną stratą swego dobroczyńcy, wśród licznie zebranego z okolic Duchowieństwa, ponieśli i złożyli zwłoki jego w grobie na wieczny spoczynek. — M.

Wczoraj w niektórych okolicach Warszawy, o godzinie 10 przed południem był deszcz tak ulewny, że woda potokami zabierała ogrody, podwórza etc. — W Szpitalach Warszawskich w upłynionym tygodniu mniej było chorych niż w 2 zeszłych miesiącach. — Autor wielu pism uczonych *Maciejewski*, wrócił z *Czech do Warszawy*. — Listy handlowe wczorajszą porą odebrane, niedonoszą o podnoszącej się cenie zboża. — Pod tytułem: *Panorama literacka Europy* wychodzi w *Paryżu* w języku *Francuzkim* od początku r. b., dzieło którego celem jest obeznacć czytelników swoich z wartością wszystkich znacniejszych płodów literatury tak francuzkiej jako też zagranicznej; o dziełach większej wagi obszernie umieszcza recenzje, o pismach pomniejszych lub o takich, które nie na ogółną zasługują uwagę w krótkości w osobnym na ten cel przeznaczonym *Bulletynie literackim* przy końcu każdego tomu wspomina. Co miesiąc wychodzi tom jeden składający się z 9ciu arkuszy in 8vo, pod Redakcją wielu uczonych mężów. Prenumerata roczna złp. 75. Przejmuje się w Księgarni *Aug. Em. Gliksberga* przy ulicy *Miodowej* pod filarami. Sześć numerów in 1 odebrać można. — Wczoraj obecna Publiczność w teatrze *Rozmaitości*, powitała *J.P. Panczykowskiego* wznowianiem oklaskami i ciągle niemi w 3 przedstawionych dziełach okrywała grę jego. Krotkochwila *Kto wie na co się to przyda*, wczoraj 50ty raz przedstawiona, bawiła obecnych równie jak zawsze, po jej ukończeniu przywo-

łani JP. *Panczykowski* i JPanna *Baraniecka*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 18 do 21. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 93 gr. 25 do 94 gr. 5, wartość kup: gr. 20 1/3. Obl: udzi od 402 do 407. — *Bogusławski* Obserwator astronomiczny w *Wrocławiu*, d. 10 b. m. ogłosił następującą wiadomość. *Zbieg planet w tym miesiącu*. Jowisz i Mars, Wenus i Saturn, najwidoczniejsze planety, przejdą w Sierpniu blisko siebie, co da miłośnikom astronomji świetną sposobność do porównania jasnej czerwoności Marsa z biało-żółtym blaskiem Jowisza, i (o ile mrok dozwoli) blade-czerwonego światła Saturna z wesołym blaskiem Wenus. Ta ostatnia wyprzedza Saturna w dniu 21 Sierpnia, lecz zostawia go w znacznem oddaleniu na prawo. Natomiast dnia 12 Sierpnia w godzinach porannych, Mars bardzo blisko przejdzie przed Jowiszem. Oba wzniósą się w tych dniach około godziny 11ej wieczorem nad naszym horyzontem, i pokażą piękną sprzeczność swych światła. Naturalnie Mars, pomimo swej czerwoności, daleko słabszy blask jeszcze wydaie, niżeli świetny jego sąsiad. Lecz świetność jego z zadziwiającym postępem ciągle się powiększa, gdyż oddalenie jego od ziemi, co raz jest mniejsze, tak, iż przy końcu roku ten rubin na wschodzie, obok brylantowego Jowisza na południu i Wenus na zachodzie, w sąsiedztwie świetnych gwiazd Oriona i Siriusa, nie mało się przyczyni do nadania wieczornemu firmanentowi wspaniałości, która tylko rzadko się wydarza.

Hiszpanja. — Według Ministerjalnych gazet Francuzi, odebrano depeze z *Alinhos* w d. 8 b. m., według których powstańcy ustąpili z *Elisondo*, *Urdachu* i z całej linii bojowej. *Rodil* dowiedziawszy się o tem zostawił karpus swojego wojska w *Elisondo* a sam się udał do *Ulzanja*, w celu rozpoczęcia działań wojennych przeciw głównemu Dowódcy powstańców *Zumalakaregui*. Brygadjer wojsk Kró-

lowej *Figueras* ścigał powstańców aż do *Alau*, toż uczynił Jenerał *Jauregui*. Jedna z gazet Francuzkich doniosła dokładniej o działaniach wojennych w *Nawarze*, które są ciągle pomyslane dla *Don Karola*. Według buletynu dowódcy *Zumalakaregui* wydanego d. 1 b. m. utraciło wojsko *Rodila* w ostatniej bitwie 1250 ludzi a 500 ziego wojska raniono. — Według listów z *Madytu* d. 6 b. m. liczba więźniów jest tak znaczna w tej stolicy, że ich, gmachy na to przeznaczone ledwo objąć mogą. Zapewniają, że codziennie w Madrycie więżą osoby różnego stanu. Jenerał Kapitan prowincji oznajmił, że Madryt zostanie na 4 obręby militarne podzielony, któremi Jenerał-Majorowie dowodzić będą. — Według odebranych depezy telegraficznych z *St. Żan de lul*, działania wojenne Jenerała *Rodila* miały być ciągle pomyslane; zapewniano przytem że *Don Karol* i *Zumalakaregui* mieli się cofnąć z *St. Estewanu*. — Według listów z *Baiony* d. 8 b. m., zapewniają że nie podpada wątpieniu, iż poruszenia *Rodila* pochodzą z danej mu rady Marszałka *Żerarda* i Jenerała *Harispa*, według której wszystkie usiłowania *Rodila* dążyły dotąd aby się oprzeć z swoim wojskiem o granice Francji, i aby z tej strony przyskać pomoc w czasie potrzeby. — Według odebranych wiadomości z *Madrytu* d. 1 b. m., cholera dotąd grasuje w tej stolicy, i chociaż mniej iak dawniej, umierali ludzie w kilka godzin mimo danego ratunku. — Według odebranych wiadomości z *Baiony* d. 10 b. m., niepodpada wątpieniu, że *Rodil* wkroczył do doliny *Bostan*, oraz że wojsko powstańców Nawarskich zostało zmuszone d. 6 b. m. do spiesznego cofnienia się, przyczem odniosło znaczną klęskę; Dowódca *Zumalakaregui* w owym czasie opuścił najkorzystniejsze stanowisko, dowiedziawszy się że *Rodil* dnia 7 b. m. wkroczył w 6000 piechoty i 200 jazdy do *Elisonda*. — Mówią, że przednia straż wojska Królowej przybyła do *Urdachu*. Jsk

tylko ta wiadomość rozniósł się w mieście *We-ra*. Zakonnicy spiesznie uszli w tameczne gó-ry obawiając się wojska *Rodila*. — Późniejsze wiadomości donoszą, że *Don Karol* przybył do *Lumbies*; główne zaś stanowisko dowódcy *Zumalakarregui* ściągano się dnia 7 b. m. do *Worokuieta*. — Królowa Reientka ma przez nieiaki czas bawić samotnie na wsi; ręportu do niej dwa razy co dzień są przesyłane z *Madrytu*.

Francja. — Dnia 9 b. m. Poseł Austrijski miał wieczorem posłuchanie u Króla Francuzów. — Gwardja narodowa 12tej Legji, która d. 9 miała wartę w pałacu *Tuljeri*, została według życzenia tegoż dnia przedstawiona Królowi, dla złożenia życzeń Monarsze iako w rocznicę wstąpienia jego na tron Francji. — Donoszą z *Talonu* d. 5 b. m., że okręty przeznaczone do krążenia przy brzegach Hiszpanji, dotąd nie wypłynęły z tego portu, oczekując w tej mierze dalszych rozkazów. — Xżę *Talejrand* dopiero d. 14 b. m. był oczekiwany w Paryżu, z orszaku tego Xcia wiele osób już przybyło do stolicy. — Jak mówią, w Paryżu utworzy się towarzystwo dla zniszczenia niewoli w osadach Francuzkich, to towarzystwo tworzą Panowie *Tracy*, *Leno*, *Salwarte* i inni członkowie Izby Deputowanych. — Prefekt Policji Paryskiej nieprzestaje kazać przeglądać mieszkania tych osób, które są w podjęciu że korespondują z Karlistami o utworzenie pożyczki dla *Don Karola*, już w kilku mieszkaniach przejrzano. — Gazety z *Bordo* donoszą d. 10 b. m. że wojsko lądowe i morskie wypłynęło z portu tamecznego do przylądku *Briton*, aby wzbронić wylądowanie okrętów Holenderskich nakładowanych bronią sieczną i pełną dla powstańców Hiszpańskich, które spostrzeżono na morzu, oraz aby tameczny brzeg morza strzedz iak najściślej. — Znaczną liczbę petycji złożono dnia 13 b. m. w biórze Izby Deputoi; w większej części tych

proźb żądano reformy sejników. — Dnia 11 b. m. wieczorem wprowadzono do Króla Francuz: Deputacją Izby Parów, która podała adres iako odpowiedź tejże Izby na mowę tronową. Król po odczytaniu adresu przez Barona *Paske*, odpowiedział w czułych wyrazach deputowanym, dziękując im za ich usiłowania o dobro kraju.

Niemcy. — Donoszą z *Berlina* d. 20 b. m., że Królewicz Następca tronu *Pruskiego* i Jego dostojna Małżonka, przybyli z *Petersburga* do tej stolicy. Admirał i Jenerał Adjutant J. C. Mei Xżę *Mgżykow*, także przybył z niemi. — *Herman* przepowiadający w *Ofenbachu*, że wkrótce wszystko woda zaleje, został zaprowadzony do więzienia. — Tego lata prawie wszyscy Xiążęta rodzin panujących w Niemczech, odbywają podróże do Włoch i do różnych miast lub wód w Niemczech, a kilku do Rossji. — Dnia 16 b. m. Xżna *Amalja* małżonka Xcia *Jana* synowca Króla Saskiego, szczęśliwie powiła córkę w *Pilnic*. — W *Hanowerze* dnia 12 b. m. odbyła się uroczystość kapituła orderu *Gwelfów*, na której ogłoszono nowo mianowanych Kawalerów tegoż orderu. — W *Berlinie* w miejskim teatrze bardzo się podobała nowa Krotofila *Krawiec dyplomatyczny*. — Dnia 3 b. m. obecni w *Rzymie* Prusacy, uroczystość obchodzili doroczne święto urodzin swego Króla, do tej fety dołączyło się wiele osób z różnych krajów niemieckich.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Prążmowscy X. Biskup i Sędzia Appel; z Cwiklika, Buszen Jenerał z Radomia, Skotli Kanni Hrabina z Wilna, Budziszewski Stani; Dzie: z Gostkowa, Jasiński Alo; Dzie: z Szaniaw, Żółtowski Tom; Dzie: z Trzcianki, Dębski Fel; Dzie: z Janusa.

DONIESIENIA.

Na Podwalu pod Nr 505, iest SKLEP z RYGAFAMI, SZAFAMI za szklęm lub bez tybbę, do natęcia; albo też same Rygały i Szafy można nabyć od Sgo Michała r. b. Wiadomość w Kawlern w tymże domu.

SPICHRZ duży massiw murowany, sklepiony; oraz Wozownię na Magle i STAJNIE, do naigcicia przy ulicy Długiej Nr 551, dawniej w Pałacu Lassoockich zwanym.

Wczoraj jadąc od Botanicznego Ogrodu do Pałacu Mostawskich, zgubiono z dorozki sztukę WE-BY. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą 4ch DUKATOW do Rządoy wyż rzezonego Pałacu.



Do Składu Fruktów w Rynku Starego Miasta od regu ulicy Sto Jańskiey, nadszedł 1szy transport Winogron słodkich, sprzedają się na funty po cenie umiarkowanej.

Prawdziwego WAPNA Krakowskiego, nadszedł transport galarami nad most, które sprzedaje się za pomierzą cenę.

Podpisany zawiadamia Intaressowane Osoby, iż na Główny Jarmark odbyć się mający na Sty Jdzy w Łęcznie to jest w dniu 4m Września r. b. sprowadzi z Zagranicy znaczną ilość OWIEC i SKO-POW rassy poprawnej, których sprzedaż starać się będzie z wszelką dogodnością dla kupujących ułatwić. —

Grzegorz Bielski.



Do wydzierżawienia pod korzystnymi warunkami na rok 1 lub na lat 3, Dom pod Nr 2649, przy ulicy Mariensztadt położony, a to od Sgo Michała r. b. Wiadomość u Majbanma Possessora domu przy ulicy Nowiniarskiej w domu Brünera Nr 1800, na pierwszem piętrze od frontu.

Dnia 25 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 372, wskutek załącza prawnego przez publiczną licytacją sprzedane będą następujące Towary iakoto: Papiern holenderskiego ryż 3, Cukru lodowatego kamieni 30, Cukru rafinatu kamieni 80, Drzewa mahoniowego belek 13, Wina francuzkiego muszkatel zwanego exeftów 3, Wina węgierskiego beczek 10, a to za gotowe pieniądze. —

Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.

We Wsi Mistowie, Pota Stanisławowskim, wiorst 2 za Mińskiem, jest do sprzedania 300 sążni Olazowych wysychłych, rachując sążni w górę i wzdłuż po łokci 3.



Potrzebny jest Billard w dobrym stanie, 5cin łokelowy, z kłami i bilami, ogłosić się można do hannu G. Laskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

Doskonały NAUCZYCIEL MUZYKI na Fortepianie, który już w wielu znakomitych domach z najlepszym skutkiem lekcje udziela, życzy sobie jeszcze kilka lekcji dawać za bardzo umiarkowaną

cenę. Na to mając wzgląd i życzące sobie tego Osoby, raczą się zgłosić do Handlu Korzennego Nr 404, na przeciwko Kościoła Sgo Krzyża, gdzie bliższe o tem poweąm przekonanie.

Antonina Wernik prosi łaskawego znalazcę o oddanie zgubionych PAPIEROW iako to: Paszport wydany przez Urząd Muietypalny Miasta Płocka, przy którym znajdowały się Listy pod Adresem Podczaskiego, Dmuszewskiego i inne Papiery, znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą jeżeli jej żądać będzie.



JOZEF SCHWEJGER Tyrolczyk handlujący Bydłem, powrócił teraz z podróży do Rossji, i zabawi tylko dni kilka w Warszawie, przyjmie obstalunki na dostawę Bydła Tyrolskiego, Szwajcarskiego, OWIEC i TRYKOW Melynosow prawdziwej Hiszpańskiej rassy; ktoby sobia życzył takowych, raczy się udać do Handlu Wojciecha Sommer Nr 580, ulica Długa, a bliższą poweąm wiadomość.



Dnia onegdajszego zginął WYŻERK angielski, trochę kędzierzawy, uszy i ogon wiecej, głowa z uszami ciemno kasztanowata, ma po sobie łaki takież z białem, nad oczyma znaki żółtawe i na szczękach zamiast ławorytów. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera za nagrodą.

**** Jutro u Maiawskiego przy ulicy Bednarskiej*
6NIADANIE: Połędwica szpikowana z chrzanowem masłem i buraczkami, Pieczeń cielęca z piecą z pieczarkami i huzarska, Kiełbasa z kapustą, Gęś faszerowana śliwkami, Potrawa z kaczek z sosem kno-patwim, Pulardki młode z sosem keparowym, Kotelety cielęce z kremą, Pierogi tatarskie z kapustą, Flaki, Kurczęta z różną, Raki, Zupy rakowa i naturalna z makronem.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera
6NIADANIE: Zupa rakowa, Rosół z kłuskami francuzkiemi, Połędwica a la zeląc, Pieczeń angielska, Flaki, Pieczeń cielęca z różną, Frykando z kurcząt z sosem pieczarko-, Szarlota z labłek, Potrawa z pulard z sosem rakowym, Sznycel z sosem estragono-, Raki, Kurczęta, etc.

Wczoraj wyciągnięte Nra 15.—76.—13.—27.—90.
Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 18.
TEATR WIELKI. Jutro Zampa.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Agaz* po śmierci. *Mirandolina*.